



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
9
GRUDNIA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 237 (14784)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Eliminacje do konkursu „Dziewczyna Kuriera”

Droga do finału rozpoczęta



Orientalne rytmy, ozdobne stroje — kandydatki interesują się kulturą Wschodu

Fot. Marian Paluszkiewicz

Już znamy szczęśliwy diabelski tuzin — trzynastkę dziewcząt, które wystartują w finale konkursu „Dziewczyna Kuriera 2003”! Uwieńczenie całej imprezy — tradycyjnie w styczniu. Natomiast w sobotę odbyły się eliminacje, podczas których z mnóstwa kandydatek wyłoniono te najpiękniejsze, najbardziej utalentowane, przebojowe i czarujące. Jak zwykle, nie obyło się bez długich dys-

kusji w komisji, zabawnych sytuacji i — pomimo tremy, dobrej zabawy.

W tym roku zgłoszenia przysłało aż 60 kandydatek. Niestety, nie wszystkie stały się w Domu Kultury Polskiej, gdzie przebiegał pierwszy etap konkursu. Ogółem przybyło 48 panien. Już od rana na korytarzach wrzało. Gorączkowe przygotowania, przebieranie się, poprawianie strojów, próby głosu, podekscytowane rozmowy... Każda

chciała zadziwić, zaprezentować się z jak najlepszej strony i zdobyć sympatie szanownych jurorów.

Komisja była niezbyt liczna, bo też nie w pełnym składzie. Jednak ci, którzy się stawili, sumiennie sędziowali w imieniu swoim i nieobecnych kolegów. Tak więc przy stole jury zasiadli Roma Perepeckiene z czasopisma „Cosmopolitan”, Zofia Matarewicz (firma „Sofina”), Lucyna Kołtan, generalny dyrektor spółki „Lisena”, Zdzi-

slaw Tryk z firmy „Gotana” oraz Zbigniew Markowicz, kierownik działu promocji „Kuriera Wileńskiego”. Jurorom przewodniczył redaktor naczelny naszego dziennika, Aleksander Borowik.

Jury nieprzekupne?

Pracę oceniający mieli nielutą. I chodzi tu nie tylko o trudność dokonania wyboru. (Dokończenie na str. 6-7)

Jedna Rosja wygrywa na listach i w okręgach

Zwolennicy Putina w parlamencie

Zwycięzcy niedzielnych wyborów parlamentarnych w Rosji — prokremlowska partia Jedna Rosja — prowadzi w większości spośród 225 jednomandatowych okręgów wyborczych i ma większość spośród 225 miejsc z list partyjnych.

Według szefa Centralnej Komisji Wyborczej Aleksandra Wiesznikowa, z list partyjnych Jednej Rosji do parlamentu wejdzie 117 deputowanych, z list Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej — 41, Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji Władimira Żyrinowskiego wprowadzi 38 posłów, zaś nacjonalistyczny blok „Ojczyzna” — 29. Pozostałe partie nie przekroczyły 5-procentowego progu.

Kandydaci Jednej Rosji wygry-

wają też, według wstępnych danych, w 105 okręgach jednomandatowych, podczas gdy w 65 tryumfują kandydaci niezależni. Według politologów, wielu z nich to także zwolennicy Jednej Rosji, którzy — niewykluczone — zasila klub poselski prokremlowskiego ugrupowania.

Dwunastu zwycięzców w okręgach to komuniści, w ośmiu okręgach wygrywa blok „Ojczyzna” Siergieja Głazjewa i Dmitrija Rogozina, a po trzy miejsca z okręgów jednomandatowych zdobywają na razie liberalne partie Jabłoko i Sojusz Sił Prawicy oraz sojusz przewodniczących dwóch izb rosyjskiego parlamentu Siergieja Mironowa i Gienadija Sielezniowa.

(Dokończenie na str. 4)

W oczekiwaniu na procedurę impeachmentu

Sejm zamierza zademonstrować siłę

Przeciwnicy uwikłanego w bezprecedensowy skandal polityczny prezydenta Litwy Rolandasa Paksasa, zapowiadają uruchomienie procedury impeachmentu wobec głowy państwa już w najbliższy czwartek. Natomiast w sobotę ponad pięć tysięcy zwolenników prezydenta z całej Litwy, w tym również z Wileńszczyzny, na wiecu w Wilnie domagało się rozwiązania Sejmu i wyraziło prezydentowi swe bezwzględne poparcie.

Tysiące mieszkańców, głównie z rejonów i niewielkich miasteczek, apelowało w sobotę pod gmachem Sejmu o zaprzestanie nagonki na Rolandasa Paksasa ze strony największych partii poli-

tycznych i środków masowego przekazu. Podstawową myślą, jaka przewinęła się przez większość przemówień, było to, że litewskie elity polityczne, nie słyszą i nie rozumieją problemów, z którymi boryka się większość zwykłych mieszkańców Litwy. Jak powiedział lider proprezydenckiej Partii Liberalno-Demokratycznej Valentinaz Mazuronis, „prezydent jest atakowany, gdyż zaczął realizować obietnice wyborcze dotyczące wprowadzenia porządku w kraju, a to się nie podoba elitom politycznym”.

Wśród protestujących przeciwko nagonce na prezydenta było również sporo Polaków z Wileńszczyzny.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MINIMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Stolica — 3

Zamieszkać w... parku

Rozstrzygając kwestie zwrotu ziemi w Wilnie samorząd stołeczny stara się obiektywnie bronić nie tylko interesów byłych właścicieli ziemi, ale też społeczeństwa.

Praworządność — 5

Zginęło 21 osób

W ciągu tygodnia na drogach Litwy w wyniku 114 wypadków samochodowych 21 osób zginęło, a 116 doznało obrażeń.

Kultura — 8

Polski mistrz gitary

Instytut Polski zaprasza 11 grudnia o godz. 18.00 do Wileńskiej Galerii Obrazów na koncert świąteczny gitarzysty Marka Długosza.

Sport — 9



Sześć sekund przed końcem drugiej rundy sędzia przerwał pojedynek Witalija Kliczki z Kirkiem Johnsonem. Ukraińiec znokautował rywala.

Sentencja

Spać, jeść, bawić się — to pragnienia, do których przyczepiają się konieczności.

SŁAWOMIR WRÓBLEWSKI



9 771 392 040004

Kalejdoskop aktualności

Prośba o wszczęcie sprawy karnej

Prokuratura Generalna otrzymała prośbę wspomnianego przez DBP obywatela Rosji, zwanego autorytetem świata przestępczego tego państwa Anzora Aksientjewa-Kikaliszwili o wszczęcie sprawy karnej przeciwko rzekomo oczerniającym go osobom, do których należy również szef DBP Mečys Laurinkus.

Jak poinformował zastępca prokuratora generalnego Gintaras Jasaitis, dokument został przekazany gł. prokuratorowi Departamentu Badania Zorganizowanej Przestępczości i Korupcji Algimantasowi Kliunce, któremu zlecono też udzielenie odpowiedzi Kikaliszwili. Jaka ma być odpowiedź dla lidera posiadającej złą reputację organizacji „XXI wiek” Kliunka nie komentuje.

Propozycja przedłużenia jesiennej sesji Sejmu

Pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Česlovas Juršėnas w sekretariacie posiedzeń sejmowych zarejestrował projekt uchwały, proponujący przedłużenie kolejnej jesiennej sesji do 29 stycznia przyszłego roku. Rozpoczęta na początku września kolejna jesienna sesja Sejmu kończy się 23 grudnia.

Jak powiedział Juršėnas, ta propozycja nie jest związana z planowanym oskarżeniem prezydenta Rolandasa Paksasa. Poseł twierdzi, że przedłużenie sesji potrzebne jest w związku z koniecznością przyjęcia ustaw eurointegracyjnych. Z 90 planowanych do przyjęcia na sesji jesiennej ustaw dotychczas przyjęto 20.

Prezydent kontynuuje spotkania z mieszkańcami

Prezydent Rolandas Paksas będzie kontynuował tradycyjnie w ostatnich dniach w związku z zaistniałym skandalem spotkania na prowincji. Wczoraj takie spotkanie w rozkładzie dnia prezydenta nie było przewidziane, ale już dziś prezydent spotka się z mieszkańcami. W jakim mieście — dopiero się okaże.

Cios po kieszeni

Część przedsiębiorstw, produkujących lub importujących wyroby w szklanym opakowaniu, w przyszłym roku będzie musiała uiścić opłatę za opakowania za rok 2003.

W związku z niedostatecznym gromadzeniem tych odpadów w tym roku na Litwie przetworzy się o 1/3 odpadów szklanych mniej, niż potrzeba do wykonania zadania ich utylizacji. Przedsiębiorstwa, które nie chcą uiścić opłaty za opakowania, muszą przetworzyć 25 proc. szklanych opakowań, dostarczonych na rynek.

Przybędzie minister obrony Finlandii

Dziś Litwę z jednodniową wizytą odwiedzi minister obrony Finlandii Seppo Kaariainen.

Jak informuje Ministerstwo Obrony Kraju, podczas spotkania ministra obrony Finlandii z ministrem obrony kraju Litwy Linasem Linkevičiusem będzie mowa o uniknięciu dublowania sił obronnych Unii Europejskiej i NATO, a także o ściślejszej współpracy Litwy i Finlandii w dziedzinie ekologii wojskowej.

Liberalni centryści oskarżają „Spaudę”

Zdaniem opozycyjnej sejmowej frakcji liberałów i centrum, państwowa drukarnia stołeczna AB „Spauda”, która wydrukowała część nakładu, przygotowanej przez mającego skandaliczny rozgłos przedsiębiorcę Jurija Borisowa gazety „Apginkime demokratią”, nie zdała egzaminu obywatelskiego.

Liberalni centryści stwierdzają, że druk tej gazety, której poszczególne publikacje można uznać za świadomą dyskredytację instytucji państwowych oraz szerzenie informacji o wątpliwej wiarygodności, odmówiły wszystkie prywatne drukarnie.

„Możemy się cieszyć, że prywatna przedsiębiorczość tym razem wykazała większą dojrzałość polityczną, niż drukarnia państwowa” — stwierdził wiceprzewodniczący Sejmu, liberalny centrysta Gintaras Steponavičius.

(BNS, ELTA)

Przesłanie białostockiej młodzieży

Refleksyjny "Dym"

Niezwykłe przedstawienie miało miejsce w ubiegłą niedzielę w DKP. Czterdziestoosobowa grupa młodzieży, działająca przy Szkole Estradowej im. Anny German w Białymstoku, zaprezentowała wspaniałe widowisko — musical pt. „Dym”

Treścią musicalu było dokonywanie wyborów przez młodzież w trudnych momentach życia, w których znaleźć się może każdy. Akcja rozpoczęła się na stacji kolejowej, gdzie trzynastoletni chłopak znalazł się nie wiedząc, w którym kierunku ma się udać. Jego rodzice są na urlopie w Egipcie, a strasznie zapracowany na giełdzie starszy brat, goniąc za karierą i pieniędzmi, nawet nie zauważa zaginięcia chłopca. Poznaje starsze od siebie dziewczyny — Izminę i Beatę, które, również czując się samotne i niezrozumiane, udają się w podróż. Stara się do nich upodobnić pijąc piwo i paląc, proponując im kasę w zamian za ich towarzystwo. Trafiają do sekty, gdzie muszą być potulnymi płacącymi dań barankami, skąd cudem udaje im się uciec. Jak w bajce ze szczęśliwym zakończeniem, wyższe uczucie zwycięża. Jeżeli człowiek jest wrażliwy, ma przyjaciół, potrafi myśleć — potrafi się wydobyć z dna moralnego — ćpania, sekt, alkoholu



Przesłanie musicalu było kierowane do młodych ludzi

Fot. Bronisława Kondratowicz

itd. Ten krótki wątek był przepleciony pięknymi, pouczającymi piosenkami o głębokim sensie, mnóstwem wspaniałych, porywających, oryginalnych tańców, kolorystyką strojów. Młodzież dała z siebie wszystko, a zachwycona widownia nie skąpiła oklasków i braw.

Przesłanie musicalu było kierowane do młodych ludzi, ale każdy siedzący na sali, niezależnie od wieku, na pewno wyciągnął korzystne dla siebie wnioski. Pod wpływem słów piosenek mógł się zastanowić nad sensem życia, nad

tym, jak młodzi czują się w swym świecie, nad upływem czasu, sensem życia, przemijającą chwilą, wartością pieniądza i miłości w naszym życiu. Dyrektorka szkoły, pani Helena Mieszkuniec, była autorką tekstów i muzyki oraz pomysłodawczynią całego przedsięwzięcia. Wspólnie z wicedyrektorką DKP Beatą Czaplinską ustaliły, że ten pierwszy krok współpracy i projekt pokazany wileńskiej widowni nie będzie na pewno ostatnim. A więc, do zobaczenia w przyszłym roku!

Inf. wł.

W oczekiwaniu na procedurę impeachmentu

Sejm zamierza zademonstrować siłę

(Dokończenie ze str. 1)

Między proprezydenckimi transparentami i litewskimi flagami narodowymi była również widoczna flaga biało-czerwona. „Naszym obowiązkiem jest obrona porządnego człowieka. Na własnej skórze doświadczyliśmy, czym jest samowola klanu urzędników, którzy uniemożliwiają odzyskanie swojej ziemi” — mówił na wiecu lider Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, poseł na Sejm Waldemar Tomaszewski.

— Parlament powinien pracować na korzyść ludzi. Postowie na Sejm powinni wysłuchać tych, którzy w ten mroźny dzień zebraли się na placu, — powiedziała „Kurierowi” lider związku zawodowego „Solidarumas” Aldona Balsienė.

Z kolei, jak poinformował wczoraj „Kurier” poseł na Sejm RL Raimondas Šukys, największe frakcje parlamentu obecnie dopracowują tekst oskarżenia, na którego podstawie ma być prowadzona procedura impeachmentu. Prezydenta zamierza się oskarżyć o: rażące złamanie Konstytucji, niedotrzymanie prezydenckiej przysięgi oraz o podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Podstawowe siły polityczne Litwy zamierzają zebrać we czwartek pod tekstem oskarżeń ponad 85 podpisów, co miałyby oznaczać, że jeszcze przed rozpoczęciem kilkumiesięcznej procedury impeachmentu w Sejmie jest wystarczająca ilość głosów, aby zdymisjonować prezydenta.

Nie mając wątpliwości, że już w najbliższym czasie dojdzie do



Tysiące mieszkańców, głównie z rejonów i niewielkich miasteczek, apelowało w sobotę pod gmachem Sejmu o zaprzestanie nagonki na Rolandasa Paksasa

Fot. ELTA

usunięcia Rolandasa Paksasa z prezydenckiego urzędu i zostaną rozpisane przedterminowe wybory głowy państwa, lider partii konserwatystów Andrius Kubilius zaapelował do tradycyj-

nych partii politycznych Litwy o wystawienie wspólnego kandydata. „Musimy podpisać narodową umowę w obronie demokracji”.

Robert Mickiewicz

*"Twoje słowo jest lampą
dla naszych stóp i światłem
na naszej ścieżce".*

Ps. 119, 105

*Z okazji tak wspaniałego Jubileuszu na ręce Najczcigodniejszego
ks. Mirosława Balcewicza
składamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń, płynących z
naszych ciągle pamiętających serc.*

*Niech Opatrzność Boża czuwa nad Tobą i niech zastępy Aniołów
otaczają Cię swym blaskiem i niech Twa nietatwa droga kapłańska
będzie usłana najpiękniejszymi kwiatami Ziemi Wileńskiej.
Grono pedagogiczne wraz ze społeczeństwem Mejszagoły*

Pogodzić interesy właścicieli i miasta

Zamieszkać w... parku

Rozstrzygając kwestie zwrotu ziemi w Wilnie samorząd stołeczny stara się obiektywnie bronić nie tylko interesów byłych właścicieli ziemi, ale też społeczeństwa. Przykładem tego, jak przywrócenie prawa własności w naturze może stanowić naruszenie interesów społecznych, jest dążenie byłych właścicieli do odzyskania ziemi w parkach regionalnych o znaczeniu państwowym.

W lipcu 2002 r. Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny zadośćuczynił skardze L. P. w sprawie nieprzywrócenia prawa własności w naturze do ziemi o powierzchni 106,4 ha w stołecznym Pavilniskim Parku Regionalnym. Ziemia ta w byłym majątku Pučkoriai należała do matki L. P. — I. R. -S. Ponieważ prawie cała ziemia była wolna, a w sprawie brakowało danych o tym, że ta ziemia należy do wykupywanej przez państwo, sąd zadowolili skargę L. P. Nie uwzględniono, że działka znajduje się na tery-

torium Pavilniskiego Parku Regionalnego o znaczeniu państwowym. Nie zgadzając się z decyzją sądu, samorząd miasta Wilna zwrócił się do Głównego Sądu Administracyjnego Litwy, prosząc o wznowienie procesu w tej sprawie. Proces sądowy został wznowiony, sprawę przekazano do ponownego rozpatrzenia w sądzie pierwszej instancji.

W marcu br. Wileński Okręgowy Sąd Administracyjny odrzucił skargę L. P. W swej decyzji sąd zaznaczył, że zgodnie z ustawą RL o przywróceniu prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości, ziemia, która należała do matki petentki, należy do ziemi wykupywanej przez państwo. Ziemia ta należy do Pavilniskiego Parku Regionalnego, który utworzono w 1992 r. w celu zachowania krajobrazu doliny Wilenki, jej naturalnego ekosystemu, wartości dziedzictwa kultury. Jest to chroniony przez państwo park regionalny o powierzchni około 2010 ha. Zgodnie z zatwierdzonym przez rząd RL sta-



Park regionalny jest chroniony przez państwo Fot. Marian Paluszkiewicz

tum Pavilniskiego Parku Regionalnego, przeznaczeniem tego parku jest zachowanie erozyjnych parowód okolic Gór, Szwajcarii, Iżkarców, Barsukynė, Rokanciszek, Markuc i Tupuciszek z charakterystyczną roślinnością, struktury erozyjnego krajobrazu Rybiszek i Sapie-

zynek, elementy erozyjne Lyglaukiai, doliny Wilenki, zachowanie wartości dziedzictwa kultury, w tym wartości archeologicznych Rokanciszek i Pučkoriai, wartości techniczno-kulturalnych doliny Wilenki oraz pozostałości urządzeń obronnych, zachowanie stabilności natu-

ralnego ekosystemu, gatunków roślin, wpisanych do Litewskiej Czerwonej Księgi. Przewiduje się również, że park powinien stworzyć warunki do rozwijania działalności rekreacyjnej, przede wszystkim turystyki poznawczej, wypoczynkowej w przeznaczonych do tego strefach oraz miejscach, przewidzianych w schematach rozplanowania parku regionalnego. Takie przeznaczenie parku dobitnie potwierdza konieczność jego zachowania i wykorzystywania do potrzeb społeczeństwa.

Obecnie uprawomocniła się ostateczna decyzja sądu, nie zezwalająca na odtworzenie w naturze prawa własności na terytorium tego parku. Tylko po obiektywnym wglębieniu się sądu we wszystkie okoliczności sprawy udało się zachować to unikalne terytorium przyrody i kultury oraz zapewnić, że pozostanie ono dostępne dla społeczeństwa i nie będzie wykorzystane w celach komercyjnych.

Inf. wł.

Echo publikacji „Oddajcie mandaty i ziemię”

Nie można tak pisać

„Uż skolko raz twierdili mi-ru” — te słowa słynnego 19-wiecznego rosyjskiego bajkopisarza I. Kryłowa przypomnieli się mimowolnie po przeczytaniu w „KW” (4 grudnia, str. 3) relacji korespondenta na rejon wileński Jadwigi Podmostko o okolicznościach powtórnego wyborów mera Wilna w czerwcu br.

Nie wiem, co było powodem takiej wolnej interpretacji tematu, ale uważam, że tak pisać nie można.

„Przypominamy, że na stanowisko (czyt. mera miasta) kandydowali liberał Artūras Zuokas i socjaldemokrata Gediminas Paviržis. Głosy zwolenników jednego i drugiego kandydata podzieliły się po równo” — pisze J. Podmostko. Właśnie tak. I stało się to 11 czerwca br., gdy mer miasta nie został wybrany. Tylko bądźmy konsekwentni do końca.

Bo już podczas wyborów 25 czerwca br. całe Wilno (i nie tylko Wilno) wiedziało, że G. Paviržis nie miał żadnych szans, gdyż centrolewicowa koalicja rozpadła się, a radni z ramienia „Nowego Związku” (socjalliberałowie) zmienili front i przeszli na stronę zwolenników A. Zuokasa. W danej sytuacji frakcja AWPL w głosowaniu nie miała nic do powiedzenia.

Takie są realia i na tym polega cała ta „wyższa matematyka”.

Ale powróćmy jeszcze na chwilę do wyborów mera, gdzie J. Podmostko powtarza jednostronne zarzuty kierownictwa AWPL względem mojej osoby. Niepoważnie wygląda także bezkrytyczne cytowanie różnego rodzaju sąsiedzkich plotek przytaczanych przez zainteresowane osoby trzecie pod adresem innego człowieka. Przepra-

szam, ale czyżby w takiej sytuacji korespondent nie musiałby, co najmniej, wysłuchać racji drugiej strony. Nie znajduję się przecież gdzieś na antypodach. Mieszkam i pracuję w Wilnie.

Inna sprawa (i tu wypada tylko ubolewać), że gdy publicznie podjąłem kwestię odpowiedzialności prezesa Akcji W. Tomaszewskiego za przegraną w wyborach mera Wilna, zostałem wyłączony ze składu frakcji AWPL. Rozwalenie frakcji od wewnątrz było kolejnym krokiem osłabiającym pozycję radnych Polaków w Radzie samorządu m. Wilna. I dzisiaj, rzeczywiście, radnym z ramienia AWPL pozostaje już tylko trzymanie „rąk na pulsie”, albo poprzez „stosowne działania” (jak pisze prasa partyjna) w Komitecie rozwoju miasta zbierać informacje o parcelach, które, za zgodą administracji powiatu, mogą być sprzedane na aukcjach. Jednym słowem, radni robią to, co może przy pomocy zwykłej „myszki” komputerowej znaleźć w Internecie każdy uczeń szkoły podstawowej.

A gdzie są sojusznicy, koalicjanci? A co robi dzisiaj lider opozycji — kandydat AWPL na mera — G. Paviržis, który będąc naczelnikiem powiatu i radnym miasta w ubiegłym roku głosował za znaną uchwałą nr 746? Jakie kroki planuje podjąć opozycja na czele z G. Paviržisem w sprawach przyspieszenia zwrotu ziemi w Wilnie? O tym na razie cicho.

Ludzie muszą także wiedzieć, że i poseł W. Tomaszewski, będąc wiceprzewodniczącym tymczasowej komisji sejmowej do spraw zbadania naruszeń trybu przywracania praw własności do ziemi w powiecie wileńskim, żadnych uwag i propozycji przed przyjęciem przez Ra-

dę miasta Wilna uchwały nr 746, nie zgłosił.

I kończąc, przy okazji, chciałbym powiedzieć kilka słów na nieco inny temat.

Jako radny i prezes komitetu zawsze, w miarę możliwości, wspierałem i wspieram polską prasę na Litwie, staram się nie być obojętnym wobec tego, co się dookoła nas dzieje. Strona samorządowa, wydawana wspólnie z redakcją „KW”, jest tego przykładem. Każdy radny miasta, niezależnie od poglądów politycznych, ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie dotyczące problemów Wilna i życia jego mieszkańców.

Mówiąc o wsparciu prasy w szerszym kontekście, warto przypomnieć, że gdy obecny prezes frakcji AWPL w Radzie m. Wilna M. Mackiewicz, jako redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”, otrzymał w ub. roku na mój wniosek z rezerwy Zarządu miasta 2,5 tys. Lt oraz jako dyrektor Wydawnictwa Polskiego w Wilnie — 8 tys. Lt, nie robił z tego problemu. Nie robił też problemu J. Kwiatowski, gdy udało nam się otrzymać z budżetu miasta na druk brakujących dla szkół polskich Wilna podręczników 8 tys. Lt, na zakup pozycji z literatury pięknej — 3 tys. Lt itd., itp. I bardzo dobrze.

Wspieraliśmy, jak mogliśmy, w minionej kadencji wszystkich — i polskie organizacje społeczne, i zespoły teatralne, i polską prasę, i polskie inicjatywy kulturalne oraz oświatowe.

A co udało się osiągnąć radnym AWPL, pracującym już od pół roku w obecnej Radzie samorządowej?

Wilnianie już dawno czekają na odpowiedź.

Tadeusz Filipowicz
radny samorządu m. Wilna

Akcja

Kontenery na placach



Kontenery na placu S. Daukanto

Fot. Marian Paluszkiewicz

Przed weekendem, w przededniu ukazania się specjalnego wydania „Obrońmy demokrację”, którego głównym inicjatorem i pomysłodawcą jest Jurij Borisow, na sześciu większych placach miejskich pojawiły się ogromne metalowe kontenery z napisem „Porządek będzie. Samorząd miasta Wilna”. Przypomnieć należy, że pierwotna nazwa tego specjalnego wydania miała być właśnie taka: „Porządek będzie”.

Gospodarze miasta takim spo-

sobem prosili mieszkańców oraz gości stolicy, by nie zaśmiecali nie tylko swych umysłów, ale też miasta.

Kontenery pojawiły się na placach: Niepodległości, S. Daukanto, Samorządowym, przy centrach handlowych „Akropolis” w Szeszkinie, „Maxima” w Karolinkach oraz w miasteczku północnym przy „Rimi”.

Prawie wszystkie są puste. Trudno powiedzieć, czy nikt tego wydania nie wyrzucił, czy też inni je powymyłowali.

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

(Zam. 131)

Polska

Sprawa samorozwiązania Sejmu

Klub Prawa i Sprawiedliwości złożył do łaski marszałkowskiej projekt uchwały w sprawie samorozwiązania Sejmu — poinformowało wczoraj biuro prasowe PiS.

Projekt uchwały głosi, że Sejm RP postanawia skrócić swoją kadencję na podstawie art. 98 konstytucji. Przepis ten przewiduje, że Sejm może skrócić swoją kadencję uchwałą podjętą większością co najmniej 2/3 głosów ustawowej liczby posłów. Uchwała ma wejść w życie z dniem jej podjęcia przez Sejm. W uzasadnieniu do projektu podkreślono m.in., że Sejm w obecnym składzie „stanowi jedynie narzędzie legitymizacji działającego na szkodę państwa i obywateli obozu rządzącego”.

Strajk kolejarzy

Jedenaście osób z kolejarskich związków zawodowych rozpoczęło strajk głodowy w siedzibie PKP w Warszawie. Protest jest spowodowany niedotrzymaniem przez rząd uzgodnień ze związkowcami.

„Jeżeli wicepremier Marek Pol i wicepremier Jerzy Hausner nie rozpoczną z nami negocjacji, to planujemy rozszerzenie strajku głodowego na poszczególnych węzłach kolejowych” — oświadczył obecny na konferencji prasowej w Warszawie szef kolejarskiej „Solidarności”, Stanisław Kogut. Związkowcy mówili, że na razie nie planują strajku generalnego, ale 16 grudnia odbędzie się dwugodzinny strajk ostrzegawczy.

Eliminować aborcję

Młodzież Wszechpolska rozpoczyna ogólnopolską akcję, która ma doprowadzić do eliminacji podziemia aborcyjnego w Polsce.

„Celem akcji jest identyfikacja miejsc, w których dokonuje się nielegalnych aborcji, a następnie kierowanie doniesień do policji i prokuratury” — poinformował w Sejmie prezes organizacji, Piotr Ślusarczyk. Wezwał wszystkie osoby, które posiadają informacje dotyczące osób dokonujących nielegalnych aborcji, do „aktywnej postawy obywatelskiej i zgłaszania oficjalnych doniesień o popełnieniu przestępstwa policji i prokuraturze”.

„Marsz przeciw przemocy”

Około 700 gimnazjalistów, licealistów i osób dorosłych uczestniczyło w „marszu przeciw przemocy”, który przeszedł dziś ulicami Starachowic w Świętokrzyskiem.

Jego uczestnicy solidaryzowali się z ogólnoswiatowymi obchodami dni protestu „przeciw przemocy wobec kobiet”. Starachowiczanie manifestowali pod hasłami: „Stop przemocy!” „Precz z przemocą!” i „Przemocy Nie!”. Po zakończeniu marszu uczniowie zaprezentowali program artystyczny „Otwarte serce na rodzinę”, w którym przedstawili wzorce szczęśliwego życia rodzinnego i groteskowo-kabaretowe scenki piętnujące sprawców przemocy.

Jedna Rosja wygrywa na listach i w okręgach

Zwolennicy Putina w parlamencie

(Dokończenie ze str. 1)

Prognozy Merkator

Grupa politologów Merkator, która samodzielnie dokonała wcześniej przeliczenia rezultatów, twierdzi, że partia Żyrinowskiego nie wygrała w żadnym okręgu, zaś w 19 sukces odniosła Ludowa Partia Rosji — ugrupowanie bardzo zbliżone do Kremla i posługujące się w kampanii retoryką prawosławną i nacjonalistyczną.

W czterech spośród siedmiu okręgów, których zwycięzcy w dalszym ciągu nie zostali wyłonieni, najprawdopodobniej dojdzie do powtórki głosowania.

Łącznie — o ile rezultaty podane przez Wieszniakowa będą ostateczne — Jedna Rosja zdobędzie 222 miejsca w 450-osobowym parlamencie (bezwzględna większość wynosi 226, zaś większość kwalifikowana pozwalająca forsować zmiany konstytucyjne — 300), komuniści — 53 miejsca, partia Żyrinowskiego — 38 miejsc, a „Ojczyzna” — 37.

Putin o wyborach

Prezydent Rosji Władimir Putin powiedział w dzień po niedzielnych wyborach do Dumy, że są



Partia Władimira Żyrinowskiego wprowadzi do parlamentu 38 posłów
Fot. EPA-ELTA

one „kolejnym krokiem ku umocnieniu demokracji”.

Putin, który wczoraj spotkał się na Kremlu z przedstawicielami rosyjskiej Rady Ministrów, zaapelował do rządu, by „konstruktywnie współpracował” z nowo wybranym parlamentem.

Według nieoficjalnych na razie wyników, wybory wygrała prokremlowska partia Jedna Rosja, która zdobyła 36,8 proc. głosów i 222 miejsca w 450-osobowej Dumie Państwowej.

Do parlamentu weszło także inne prokremlowskie ugrupowanie, blok „Ojczyzna” (37 miejsc), a także uważana za bliską Kremlowi Ludowa Partia Rosji (19 mandatów).

Władimir Putin zapewnił przegranych, wśród których są dwa ugrupowania liberalne: Jabłoko i Sojusz Sił Prawicy, że ich „pomyśły i możliwości kadrowe” zostaną wykorzystane, jeśli — jak powiedział — „będą pozytywnie nastawione na rozwiązywanie problemów stojących przed krajem”.

Obserwatorzy niezadowoleni

Niedzielne wybory do Dumy Państwowej Rosji, które zakończyły się tryumfem sił prokremlowskich, nie spełniły wielu zachodnich standardów — ocenili wczoraj członkowie misji OBWE i Rady Europy.

„Wybory do Dumy Państwowej 7 grudnia 2003 roku nie odpowiadały licznym zobowiązaniom podjętym przez państwa członkowskie OBWE i Rady Europy dotyczącym demokratycznych wyborów” — napisali w oświadczeniu obserwatorzy głosowania z ramienia obu organizacji.

„Tym samym postawiono pod znakiem zapytania gotowość Rosji do spełniania europejskich standardów dotyczących demokratycznych wyborów” — czytamy w dokumencie.

Oświadczenie zamieszczono na stronie internetowej OBWE.

Około tygodnia trzeba, by wypompować wodę Arles

Zatopione miasto

Około tygodnia potrzeba, by wypompować pozostałe 10 mln metrów sześciennych wody, która zalała miasto Arles na południu Francji — powiedział wczoraj przedstawiciel miejscowych władz.

Do akcji zmobilizowano ponad 7 tysięcy strażaków i ratowników, 700 żandarmów, 550 żołnierzy i 20 śmigłowców. Powódź dotknęła około 10 tysięcy mieszkań-

ców 50-tysięcznego Arles leżącego w delcie Rodanu. Połowę z nich ewakuowano, kiedy fala powodziowa przedarła się przez nasyp kolejowy, który przez pewien czas powstrzymywał, jak tama, gromadzącą się wodę. Lokalne władze szacują straty w Arles na 150-200 milionów euro.

W następstwie powodzi na południu Francji zmarło siedem osób.

Porwanie trzech Niemców

"Biznes" na turystach

Trzech Niemców, prawdopodobnie turystów, zostało porwanych w południowo-wschodnim Iranie — podała wczoraj AFP, powołując się na anonimowe źródła rządowe w Teheranie.

Źródła AFP poinformowały, że Niemców porwano na drodze międ-

dy miastami Bam i Zahedan przy granicy z Pakistanem. Nie sprecyzowały natomiast, kiedy doszło do porwania. Według informacji, których irańskie źródła rządowe nie potwierdzają, Niemcy podróżowali rowerami, a za ich uwolnienie porywacze żądali okupu.



Prezydent Rosji Władimir Putin powiedział w dzień po niedzielnych wyborach do Dumy, że są one „kolejnym krokiem ku umocnieniu demokracji”
Fot. EPA-ELTA

Rita Suessmuth zaniepokojona

Szefowa misji obserwacyjnej Biura OBWE ds. Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR) Rita Suessmuth oceniła z kolei, że nie zapewniono należytej obsługi kampanii wyborczej w mediach.

„Wyrażamy poważne zaniepokojenie brakiem niezależności mediów. Państwowe media nie zapewniły zrównoważonego relacjonowania kampanii wyborczej, zaś na dziennikarzy wywierano znaczną presję” — powiedziała Suessmuth cytowana w oświadczeniu.

Twórcy dokumentu dostrzegają jednak także pozytywne strony wyborów, takie jak decyzja Trybunału Konstytucyjnego znosząca „najbardziej restrykcyjne i kontrowersyjne” zapisy ograniczające swobodę mediów w czasie kampanii wyborczej. Pozytywnie oceniają również fakt, że przeprowadzono wolne debaty telewizyjne i że w dniu wyborów głosowanie odbywało się „generalnie w sposób spokojny i uporządkowany”.

Autorzy chwalą organizatorów samego głosowania i liczenia głosów, jednocześnie uznając, że głównych nadużyć dopuszczono się przed wyborami — pozbawiając partie równego dostępu do mediów i sięgając w kampanii wyborczej po „czynnik administracyjny”.

„Centralna Komisja Wyborcza zasługuje na uznanie za profesjonalne zorganizowanie tych wyborów. Mimo to proces przedwyborczy charakteryzowało użycie w szerokim stopniu aparatu państwowego i faworyzowanie w mediach największej partii prezydenckiej (Jednej Rosji)” — ocenili członkowie misji OBWE w oświadczeniu.

„Biorąc pod uwagę, że procedury w dniu wyborów zostały z technicznego punktu widzenia poprawnie zastosowane, jest rzeczą jeszcze bardziej przykrą, iż głównym wrazeniem z procesu wyborczego jako całości jest regres rosyjskiej demokracji” — oświadczenie cytuje przedstawiciela Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Brucea Georgea.

Saudyjska policja zastrzeliła dwu terrorystów

"Skracanie" listy podejrzanych

Dwu islamskich terrorystów zostało zastrzelonych wczoraj rano przez policję w jednej z dzielnic willowych stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadu — podaje agencja France Presse.

Policja osaczyła uzbrojonych terrorystów w dzielnicy Al-Suejdi w Rijadzie — dwu zastrzelono na miejscu, trzeciego aresztowano. Na miejscu znaleziono broń i amunicję.

Władze Arabii Saudyjskiej przedstawiły w minioną sobotę listę 26 osób poszukiwanych w związku z, jak to określono, „terrorystycznymi zdarzeniami” w państwie i zaoferowały 7 mln riali (1,9 mln dolarów) nagrody dla każdego, kto udaremni atak islamskich bojowników.

Lista podejrzanych, których po-

dobizny pokazano w telewizji państwowej, obejmuje 23 Saudyjczyków, dwóch Marokańczyków i jednego Jemeńczyka.

W listopadzie zamachowcy-samobójcy zabili w Rijadzie 18 osób. Zamachu dokonano przy użyciu samochodu-pułapki w dzielnicy mieszkaniowej na przedmieściu saudyjskiej stolicy. W maju tego roku w podobnym zamachu zginęło 35 osób, w tym kilku cudzoziemców.

W sobotę ambasada USA w Rijadzie zaleciła swym dyplomatom, by nie opuszczali dzielnicy ambasad, jeśli nie będzie takiej konieczności. Anonimowy informator agencji AFP powiedział, że zakaz ten dotyczy także rodzin amerykańskich dyptomatów.

Eliminacje do konkursu „Dziewczyna Kuriera”

Droga do finału rozpoczęta



AGNIESZKA RUDOL



ELITA NARKIEWICZ



RENATA SLIPIKO



JULIA DUNOWSKA



ANA NAFTOŁOWICZ



JULIA JUSIONIS



Robótki ręczne — rzadkie, ale wdzięczne hobby



Piosenka — popularna forma samo-prezentacji



Niektóre dziewczyny przygrywały sobie same



Dziewczyny były nie tylko piękne, ale też artystycznie uzdolnione

(Dokończenie ze str. 1)
Były dziewczyny, które nie zlekły się szanownej komisji i postanowiły nawiązać z nią kontakt, rzecz można, bezpośredni. Już na wstępie, dla osłody trudnej pracy, jurorzy otrzymali w prezencie paczkę czekoladowych Mikołajów (był wszak szósty grudnia). „Mamy pierwszą łapówkę!” — ucieszyli się sędziowie. Ale dar przyjęli...

Jedną z kandydatek, Karolina Sugint, zaprosiła jurorów do zabawy. Dziewczyna opowiedziała, że w wolnym czasie, między innymi, pracuje z dziećmi — organizuje im zabawy, gry integracyjne, uczy piosenek i tańców. Zapewniła, że doskonale potrafi zapanować nad dużą grupą ludzi. A żeby nie być gołosłowną, wyciągnęła całe jurorskie zgromadzenie do wspólnej gry. Śpiewano piosenkę o krasnalkach, a że była to piosenka z odpowiednimi ruchami, wszyscy musieli się napracować. Karolina tylko komenderowała: „Łokcie zgięte, kolana zgięte, pięty na zewnątrz, kupek do góry, głowa do góry, język na brodę!”. Jurorzy wśród wybuchów śmiechu posłusznie wykonywali polecenia. Za to potem mieli okazję się „zemścić” i wzięli kandy-

datkę w krzyżowy ogień pytań.

Zresztą, tego proceduru nie uniknęła żadna z potencjalnych missek. Odpowiadały na pytania o spędzanie wolnego czasu, poglądy polityczne, stosunek do ludzi niepełnosprawnych, a nawet... o naturalny kolor włosów!

Nowicjuski i weteranki

Konkurs „Kuriera” ma swoją magię. Nie dość, że piękności ciągną jak muchy do miodu, to jeszcze wracają po raz drugi! Ponownie wystartowała Renata Slipiko, ubiegłoroczna finalistka. Natomiast Monika Stokutò, jak sama powiedziała, jest już weteranką gazetowej imprezy. Chodzi o to, że po raz pierwszy dziewczyna wystąpiła w konkursie jeszcze w 1998 roku. Teraz, po latach, postanowiła znów sprawdzić swoje siły. Na razie poszło niezłe — Monika już jest w finale!

Niestety, tego roku, jak rzadko, wielu dziewczynom szyki pokrzyżowała trema. Niepotrzebnie zdenerwowanie sprawiło, że załamywał się głos, drżały kolana, z pamięci ulatniały się słowa deklamowanego wierszyka. Zdarzało się, że

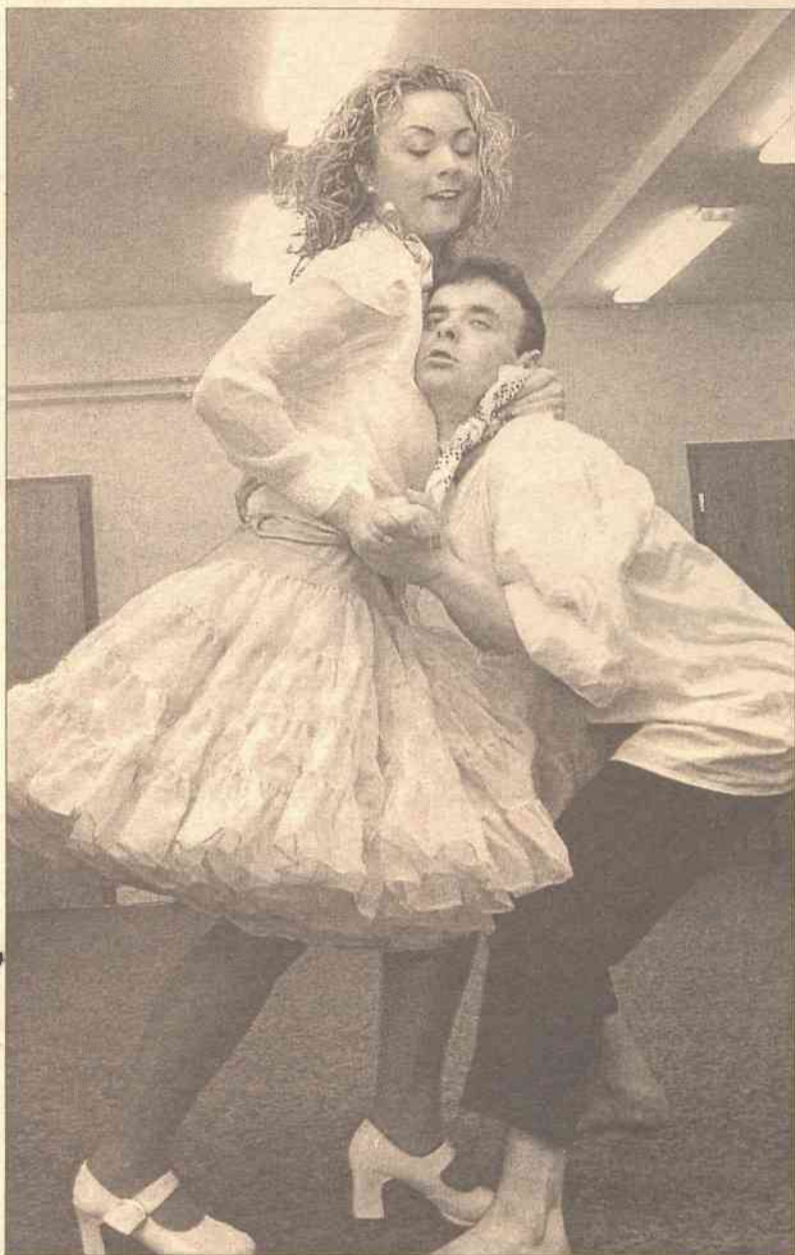
kandydatka z trudem odpowiadała nawet na najprostsze pytania komisji i w żaden sposób nie potrafiła się rozluźnić. A przecież właśnie na naturalność warto postawić w tego rodzaju konkursach.

Plejada talentów

Choć nie wszystkim poszło tak, jak by chciały, każda dziewczyna się starała.

Agnieszka Rudol, która weszła jako pierwsza, zaskoczyła jury odwagą, fantazją i werwą. Taniec w jej wykonaniu to było całe miniprzedstawienie, w którym dziewczynie dzielnie sekundował kolega.

Tradycyjnie najwięcej kandydatek prezentowało umiejętności taneczne, popisywało się talentami wokalnymi i recytatorskimi. W tej ostatniej dziedzinie prym wiodła Sabina Mokrzecka. Nie przypadkowo — dziewczyna jest zwyciężczynią międzynarodowego konkursu im. Marii Konopnickiej. Wśród tańczących nie było jednolitego repertuaru. Ktoś wybrała taniec rozrywkowy, jeszcze inna demonstrowała sprawność fizyczną w aerobikowych konfiguracjach. Rozmówiane w choreografii panienki nie stroniły się od egzotyki — rozbrzmiewały wschodnie rytmy, powiewały ozdobne kolorowe szarfy.



Mini-przedstawienie z uroczym partnerem

Podobnie jak w roku ubiegłym, popularnością wśród gorących wileńskich panien cieszył się namiętny taniec cygański. Wykonała go, między innymi, Justyna Azarenko. Zrobiła to z takim uczuciem, werwą i umiejętnością, że jurorom mimowolnie nasunęło się pytanie — może dziewczyna rzeczywiście ma w sobie krew Romów? Okazało się, że nie. Justynę fascynuje za to kultura Wschodu, zwłaszcza pasjonuje się Indiami. Ale... o tym opowie sama, bo jako jedna z trzynastki trafiła do finału.

Modeling, nie modelowanie

To, że są rozśpiewane, roztańczone, ale obdarzone też wieloma innymi talentami — udowodniły sobotnie kandydatki. Okazuje się, że w dzisiejszej dobie komputerów, postępu technicznego i ogólnego pośpiechu nie zanikły jeszcze tak starożyteczne, zdawałoby się, upodobania, jak haftowanie i szydełkowanie. Niektóre dziewczyny zaprezentowały fragmenty

Finalistki zapraszamy 11 grudnia o godz. 16 do Domu Kultury Polskiej, pokój nr 005

Agnieszka Rudol
Elita Narkiewicz
Renata Slipiko
Julija Dunowska
Anna Naftołowicz
Julija Jusionis
Justyna Azarenko
Alina Gicewicz
Inga Jutkiewicz
Monika Stokute
Krystyna Strygo
Diana Baranowska
Renata Tamkun

swojej kolekcji odzieżowej, a przy okazji zwierzyły się, że największym marzeniem byłoby jednak nie modelowanie, a modeling (czyli praca w charakterze modelki).

Wśród młodocianych projektantek mody uwagę zwróciła Diana Baranowska. Dziewczyna pokazała ekologiczne stroje. Suknia ze starych (jak zapewniła kandydatka, uważnie przeczytanych!) numerów „Kuriera”, spódnica z paczek po chipsach i inne cudetka naprawdę zainteresowały komisję.

Piosenki, tańce, robótki ręczne, własne kolekcje... Co jeszcze potrafią robić przyszłe dziewczyny polskiego dziennika? Prawie wszystkie przepadają za sportem! Niektóre w ten sposób tylko urozmaicają wolny czas, inne odnoszą na tym polu spore sukcesy. Mistrzyni rejonu w siatkówce, koszykówce, lekkoatletki... niemal z każdego sportowego koła było po jednej przedstawicielce.

Oprócz tak nasyconego życia pozalekcyjnego, wszystkie dziewczyny dużo uwagi poświęcają nauce. Uczą się, studiują, a wiele z nich zdobywanie wiedzy potrafi pogodzić z pracą. Wśród kandydatek są przyszłe prawniczki, specjalistki od nauk politycznych, ekonomicznych, nauczycielki... Nie tylko piękne, ale i wykształcone.

Spośród kilkudziesięciu wybrano trzynastkę najlepszych. Finalistki czeka teraz trudna praca, próby. Będą uczyć się ładnego chodzenia, tańca, ćwiczyć prezentację, by podczas finałowej gali stanąć przed widzami w pełnej krasie. Jak im to się uda, przekonamy się w styczniu.

Małgorzata Kozicz
Fot. Marian Paluszkiewicz



Taniec cygański cieszył się popularnością wśród dziewcząt



Wśród kolekcji mody była też jedna z materiałów ekologicznych



Jury nieźle się napracowało!



JUSTYNA AZARENKO



ALINA GICEWICZ



INGA JUTKIEWICZ



MONIKA STOKUTE



KRYSZYNA STRYGO



DIANA BARANOWSKA



RENATA TAMKUN

O Wilnie w Ciechanowie

„Maj” wysoko oceniony

Spotkania poetyckie „Maj nad Wilią” cieszą się wielką popularnością wśród twórców z Polski
Fot. Marian Paluszkiwicz

Oddział Związku Literatów Polskich w Ciechanowie wydaje interesujący periodyk „Ciechanowskie Zeszyty Literackie”. Niedawno wydany numer jest w wielkiej mierze poświęcony Wilnu, m. in. również spotkaniom poetyckim „Maj nad Wilią”.

„Ciechanowskie Zeszyty Literackie” nr 5 ukazały się pt. „W czarowanej dorożce”. Są to przemyślenia ciechanowskich twórców o poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (na początku grudnia minęła 50. rocznica śmierci wybitnego polskiego poety).

W „Zeszytach” również znalazł się tekst Romualda Mieczkowskiego pt. „Szczęście w Wilnie”. Wileński poeta oprowadza czytelników po miejscach Gałczyńskiego nad Wilią. Nie zabrakło również wierszy naszego twórcy.

Swe utwory zaprezentowały tu także Alina Lassota i Birutė Jo-

nuškaite, sekretarz odpowiedzialny Związku Pisarzy Litwy.

Redaktor naczelny „Zeszytów”, poetka Teresa Kaczorowska w artykule pt. „Maj, poezja i słowiki” wysoko ocenia X Międzynarodowe Spotkania Poetyckie „Maj nad Wilią”.

— Do magicznego miasta nad Wilią zjechało na kilka słonecznych, wiosennych dni (11-15 maja) około 50 poetów, krytyków literackich i uczonych — napisała Kaczorowska. — Przybyli ze wszystkich zakątków Polski i Wileńszczyzny, a także z Niemiec i USA. Dni odbywały się pod hasłem „Szczęście w Wilnie”, w nawiązaniu do szczęśliwego okresu w tym mieście K. I. Gałczyńskiego. I choć na tegoroczny „Maj nad Wilią” nie dojechała z Warszawy Kira Gałczyńska, córka Ildefonsa, urodzona właśnie nad Wilią, to dni te były bardzo ciekawe, bogate w wydarzenia radosne (...)

Stronę przygotował Andrzej Puksztó

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”
i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2003”

Nazwisko wybranego kandydata (-tki) z finałowej dziesiątki, do której weszli: Franciszka Abramowicz, Irena Duchowska, Stefan Dudojć, Antoni Jankowski, Czesław Mickiewicz, Jan Gabriel Mincewicz, Michał Mackiewicz, Zofia Matarewicz, ks. Dariusz Stańczyk, Stanisław Tarasiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować) można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy ku-

Nazwisko zgłaszanego
kandydata

.....

Imię, nazwisko, adres
i telefon osoby zgłaszającej

.....

pon będzie uczestniczył w loterii.
Informacja pod nr tel. 260
84 44

Koncert w Wileńskiej Galerii Obrazów

Polski mistrz gitary

Instytut Polski zaprasza 11 grudnia o godz. 18.00 do Wileńskiej Galerii Obrazów na koncert świąteczny gitarzysty Marka Długosza.

Marek Długosz — jeden z czołowych polskich gitarzystów. Jest współzałożycielem i prezesem Wrocławskiego Towarzystwa Gitarowego, jak również pomysłodawcą i dyrektorem artystycznym Świdnickiego Festiwalu Gitarowego.

Koncertuje intensywnie, zarówno jako solista, jak i kameralista, m. in. jako członek Wrocławskiego Kwartetu Gitarowego. Studiował w Universität für Musik in Wien, uczestniczył również w kursach mistrzowskich prowadzonych przez wybitnych gitarzystów i profesorów gitary.

Jest laureatem międzynarodowych konkursów gitarowych. Wydana w 1999 roku solowa płyta zyskała pochlebne opinie krytyki muzycznej, była również Płytą Tygodnia rozgłośni regionalnej Polskiego Radia we Wrocławiu.

Jego nowy projekt recitalowy „Hommage a Chopin” premierę miał w 2002 roku w Instytucie Polskim w Wiedniu, a od tego czasu został wykonany w 10 krajach.

Marek Długosz w swoim repertuarze posiada kompozycje z różnorodnych kręgów stylistycznych, obok klasycznego repertuaru artysta wykonuje utwory jazzowe oraz kompozycje z kręgu muzyki flamenco. Od 2002 roku wspólnie z czołowymi muzykami realizuje „Wieczo-

Marek Długosz — jeden z czołowych polskich gitarzystów. Jest współzałożycielem i prezesem Wrocławskiego Towarzystwa Gitarowego
Fot. archiwum

ry Flamenco” m. in. w Filharmonii Wrocławskiej i Filharmonii Białostockiej.

Program, który zostanie zaprezentowany w Wilnie, rozpoczyna kompozycja polskiego lutnisty z epoki renesansu — Wojciecha Długoraja. Muzyka lutniowa często gości w repertuarze gitarowym. Kompozycja Długoraja to załączek szerszego przedsięwzięcia, prezentującego kompozycje z kręgu polskiej muzyki lutniowej, którą wykonawca wileńskiego koncertu ma nadzieję przygotować w niedługim czasie.

Tematem przewodnim kolejnych utworów jest ich związek z muzyką Chopina. W przypadku Mazurków Tarregi wpływ polskiego kompozytora jest niewątpliwy, wszak samą formę mazurka do tra-

dycji muzycznej wprowadził właśnie Chopin. Forma polskiego tańca pojawia się również w Mazurku Appassionato Agustina Barrios-Mangore, pochodzącego z Paragwaju.

Inne kompozycje, umieszczone w programie wileńskiego recitalu, nie nawiązują do tematyki chopinowskiej, a pochodzą z kręgu muzyki francuskiej. Najbardziej znanym i cenionym francuskim gitarzystą i kompozytorem jest bez cienia wątpliwości Roland Dyens.

Poza oryginalnymi kompozycjami jest również autorem niezliczonej ilości aranżacji, w tym dwóch obszernych zbiorów popularnych francuskich piosenek. Właśnie stamtąd pochodzą oba utwory, które znalazły się w programie wileńskiego koncertu. Recital kończy oryginalna kompozycja Dyensa.

Retrospektywa filmów Ermanno Olmiego

Włoskie temperamenty w „Lietuvie”

W piątek w wileńskim kinie „Lietuva” rozpoczęła się retrospektywa filmów włoskiego reżysera Ermanno Olmiego.

Dzisiaj do obejrzenia dwa filmy: o godz. 19.00 — „Zatrzymany czas” (1959 r.), zaś o 21.00 — „Zaręczeni” (1986). W środę, 10 grudnia, o godz. 19.00 — „Wakujące miejsce” (1961), o 21.00 — „Sto lat, pani!”.

W filmie „Zatrzymany czas” student Seveso na krótki czas otrzymuje pracę stróża. W trakcie nowej pracy nawiązuje on przyjaźń z pracownikiem Rossim, o wiele od niego starszym. Ten film to parabola wartości współczesnego świata. Z kolei praca Olmiego pt. „Zaręczeni” opowiada o prostym robotniku Giovannim, który z Mediolanu został wy-

slany do pracy na Sycylię. Czuję się tam zagubiony i samotny. W tej sytuacji jedynym promykiem są listy do dawnej dziewczyny Lilianny, poprzez które dochodzi do prawdziwej oceny ludzkich uczuć. To niby prosta historia, ale ilustruje ważne zjawiska życiowe.

„Wakujące miejsce” opowiada o młodym mężczyźnie Domenico Cantonim, który z okolic Mediolanu przybywa na konkurs do przedsiębiorstwa, które prowadzi nabór nowych pracowników. Bohater wygrywa zmagania o pracę, ale jak się później okazuje, jest to etat lokaja. W trakcie konkursu zapoznaje się z Antonietta, której los bardziej się uśmiechnął w karierze zawodowej. Młodzi ludzie będą mieli różny harmonogram pracy i nie będą mieli

czasu na spotkania. W filmie nie ma scen, które zapierają dech, ale umiejętnie, ironicznie zostało zaprezentowane życie włoskiego miasta z lat 60-tych.

„Sto lat, pani!” to ironiczna historia o udziale czterech chłopców i dwóch dziewcząt w pracach przy obsłudze wieczorku urodzinowego starszej i bogatej pani. To jakby bajka o przejściu z okresu dojrzewania do życia dorosłego. To alegoria, wyśmiewająca bogatych i biednych, pięknych i brzydkich, którzy sprzedają swą duszę...

Na festiwalu w Wenecji ten film otrzymał nagrodę „Srebrnego Lwa”.

Retrospektywa filmów Ermanno Olmiego została zorganizowana z poparciem Włoskiego Instytutu Kultury w Wilnie.

Propozycje pani minister Romy Žakaitienė

Reformy ośrodków kultury

W Prenach odbyła się konferencja pt. „Znaczenie ośrodków kultury w realizowaniu założeń polityki kultury”.

Minister kultury Roma Žakaitienė zapowiedziała aktywną reformę sieci ośrodków kultury na prowincji. Uważa ona, że w okresie wielkich przemian politycznych należy zmienić infrastrukturę placówek kultury w całej Litwie.

Na konferencję przybyli dyrektorzy domów kultury, merowie niektórych rejonów i miast, posłowie

na Sejm z Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury.

Ministerstwo Kultury Litwy już opracowało i przedstawiło Program Rozwoju Kultury Regionów oraz Program Rozwoju Kultury Etnicznej.

Wyniki analizy, przedstawione przez specjalistów ministerstwa, wskazują na wielki chaos, jeśli chodzi o domy kultury, które należą do gestii samorządów. Spośród 892 placówek nawet 430 nie ma statusu prawnego.

Minister kultury uważa, że domy kultury nie powinny być podporządkowane starostwom. Należy, by każdy rejon miał centralny dom kultury, a reszta takich placówek stanowiłaby jego filie.

Uczestnicy konferencji w Prenach przyjęli rezolucję, w której wzywają Sejm Litwy, Ministerstwo Kultury i samorządy miast oraz rejonów, aby rozpatrzyli na nowo bazę prawną i regulaminy pracy domów kultury, zwrócili większą uwagę na znaczenie tych placówek.

Piłkarska Liga Mistrzów

Walka o awans do 1/8 finału

Dzisiaj i jutro odbędzie się ostatnia kolejka spotkań fazy grupowej piłkarskiej Ligi Mistrzów. Do 1/8 finału, rozgrywanej już systemem pucharowym, awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej grupy. Zespoły, które uplasują się na trzecich pozycjach, zagrają wiosną w trzeciej rundzie Pucharu UEFA.

Do tej pory awans do kolejnej fazy rozgrywek zapewniło sobie osiem zespołów: AS Monaco z grupy C, Juventus Turyn z grupy D, Manchester United i VfB Stuttgart z grupy E, Real Madryt i FC Porto z grupy F, Chelsea Londyn z grupy

G i broniący trofeum AC Milan z grupy H.

Przed ostatnią rundą spotkań najbardziej skomplikowana jest sytuacja w grupach A i B. Każda z występujących w nich drużyn może awansować do następnej rundy, lecz każda też może całkowicie pożegnać się z rozgrywkami o europejskie puchary.

W grupie A po siedem punktów mają Celtic Glasgow, Olympique Lyon i Anderlecht Bruksela. Tabelę zamyka Bayern Monachium z sześcioma punktami. W śróde Olympique Lyon podejmować będzie Celtic, a Bayern zagra przed własną publicznością z Anderlechtem.

W najkorzystniejszej sytuacji wydają się być mistrzowie Szkocji, którym remis we Francji zapewni dalsze występy w Champions League.

Podobnie przedstawia się sytuacja w grupie B. Prowadzi Lokomotiw Moskwa — 8 pkt. Po siedem mają Arsenal Londyn i Inter Mediolan, a sześć Dynamo Kijów. W ostatniej serii meczów Dynamo zagra w Kijowie z Interem, a Arsenal podejmować będzie Lokomotiw. Najbliżej awansu jest zespół rosyjski, który potrzebuje jednego punktu. Najdalej do drugiej rundy mają kijowianie, którzy muszą pokonać Inter.

Spotykali się tylko towarzysko

Z Litwą po raz piąty

Meczami z Malcią (czwartek, 11 grudnia) i Litwą (niedziela, 14 grudnia) piłkarska reprezentacja Polski zakończy tegoroczny sezon. Oba spotkania odbędą się podczas zgrupowania drużyny na Malcie.

Z zespołem gospodarzy zgrupowania Polacy spotykali się dotąd trzykrotnie. Seria meczów nie warta większych wspomnień, gdyby nie fakt, iż pierwsza konfrontacja narodowych drużyn obu krajów trwała niespełna... 80 minut.

Podczas spotkania eliminacyjnego do MŚ-1982 w La Valetcie,

w grudniu 1980 roku, po bramce Polaków, miejscowi kibice zasypali murawę kamieniami, rzucanymi z widowni. Mecz został przerwany, a wynik zweryfikowany z faktycznym stanem z boiska — Polska wygrała 2:0.

Maltańscy ani w tym meczu, ani w dwóch następnych nie strzelili Polakom gola. Polacy nie przegrali też ani razu z Litwą. Na cztery mecze — dwa zakończyły się wygraną polskich piłkarzy, dwa — remisami. Z Litwinami Polacy spotykali się tylko towarzysko, trzy razy u siebie, raz — na obcym gruncie, na Cyprze.

Niemiecki talent stulecia w skokach

Kłopoty Małysz z okularami

Adam Małysz, mimo dziwnego miejsca, pozostał liderem Pucharu Świata w skokach narciarskich. Na podium stanęli Norweg Roar Ljøekelsoey, Fin Janne Ahonen i Niemiec Maximilian Mechler.

W pierwszym skoku Małysz miał kłopoty z okularami, z trudem wylądował i po pierwszej serii był dopiero czternasty. „Straszny „Messerschmitt” z tego Adama, że zdecydował się skakać z przesuniętymi okularami. One mogły całkiem zasłonić mu twarz w trakcie lotu — ocenia Apoloniusz Taj-

ner, trener polskich skoczków. — Ja machnąłem mu chorągiewką, on jeszcze pomyślał, że może go spotkać dyskwalifikacja i ruszył. Podjął ryzyko”.

„Trudno mi powiedzieć, ile metrów bym dołożył w tamtym skoku, gdyby nie te spadające bryle. Nie myślałem, by walczyć o odległość, bo niewiele widziałem” — przyznał Adam Małysz po konkursie w Trondheim. — Przycisnąłem gogle ręką i na rozbiegu wszystko było w miarę w porządku. Gdyby zsunęły mi się na nos, mógłbym wywinąć salto. Na

szczęście zjechały mi nieco dopiero w powietrzu i miałem słabą widoczność”.

Po tym jak 19-letni Maximilian Mechler zajął trzecie miejsce podczas konkursu w Trondheim, Niemcy ogłosili, że pojawił się oto talent stulecia w tej konkurencji. Tak właśnie wypowiedział się o nim Ewald Roscher, były trener Mechlera. „On jest zmieszanym Hanniego ze Schmittem. Dobry w locie jak Sven, dobry na progu jak Martin” — powiedział z kolei o Mechlerze Wolfgang Steiert, trener kadry niemieckich skoczków.

Atlas stawia na litewskiego kolarza

Rumšas wraca do Polski

W sezonie 2004 w kolarskiej grupie zawodowej Atlas-Hoop-Polsat jeździec będzie jeden z najlepszych kolarzy etapowych: Litwin Raimondas Rumšas. Atlas podpisał kontrakty z czterema zagranicznymi zawodnikami.

Oprócz Litwina w grupie jeździec będą także: Bułgar Plamen Sto-

janow, Portugalczyk Quintino Rodrigues oraz Rosjanin Aleksiej Siwakow.

Rumšas to jeden z „najgłośniejszych” zawodników. W 2002 roku zajął 3. miejsce w Tour de France, w poprzednim sezonie był 6. w Giro d'Italia, ale stwierdzono u niego stosowanie zabronionych środków dopingujących, w zwią-

ku z czym może startować od 17 lipca 2004 roku. Litewski kolarz karierę zawodową zaczynał w Polsce, w latach 1996-99 jeździł w barwach Mroza.

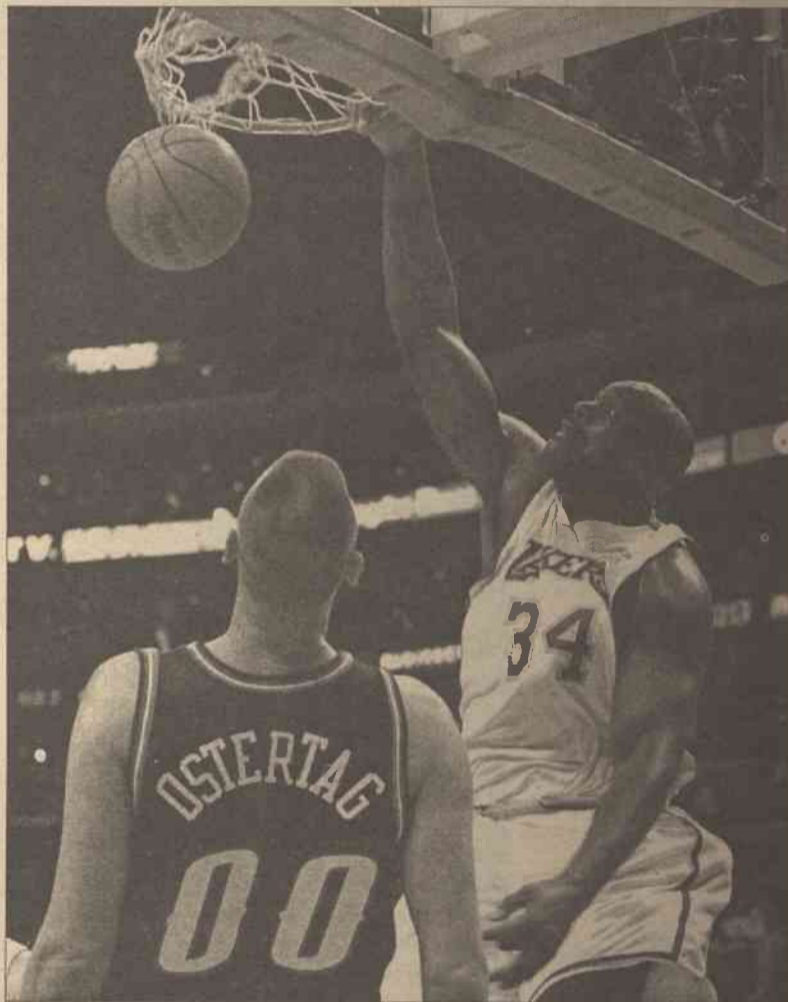
W kolekcji zwycięstw ma Giro di Lombardia (klasyk PŚ), Vuelta al Pais Vasco (kategoria najwyższa) oraz wiele etapów w polskich wyścigach z Tour de Pologne na czele.

PŚ łyżwiarzy szybkich

84. wygrana

Kanadyjczyk Jeremy Wotherspoon wygrywając niedzielny wyścig na 500 m w zawodach Pucharu Świata łyżwiarzy szybkich w Calgary zрівnał się pod względem liczby zwycięstw (84) z dotychczasowym liderem tej klasyfikacji, czołowym zawodnikiem świata lat 80. i 90. Niemcem Uwe-Jensem Meyem.

Rekordzistką wśród kobiet jest rodaczka Meya, Gunda Kleemann-Niemann-Stirnemann, która wygrała 98 zawodów Pucharu Świata i jeszcze startuje. Wotherspoon pokonał dystans 500 m na olimpijskim torze w Calgary w czasie 34,78 i wyprzedził Holendra Erbena Wennemarsa — 34,81 i rekordzistę świata Japończyka Hiroyasu Shimizu — 34,90. W pozostałych niedzielnych konkurencjach triumfowali: na 100 m Wennemars — 1.07,93, natomiast wśród kobiet na 500 m Chinika Manlio Wang — 38,00, a na dystansie dwa razy dłuższym Amerykanka Jennifer Rodriguez — 1.15,28.



17 zwycięstwo w sezonie odnieśli liderzy Pacific Division koszykarze Los Angeles Lakers pokonując we własnej hali Utah Jazz 94:92. Losy meczu przeszedł 27 sekund przed końcową syreną, rzutem za trzy punkty, Devean George, który uzyskał 16 punktów. Po 19 pkt zdobyli Shaquille O'Neal (z prawej) oraz Kobe Bryant (zaliczył ponadto 15 zbiórek). Najwięcej punktów wśród pokonanych uzyskali Maurice Williams — 16, DeShawn Stevenson — 13 i Aleksander Pavlovic — 12. Szansy zrównania się z Los Angeles Lakers pod względem liczby wygranych meczów nie wykorzystał pierwszy zespół Central Division, Indiana Pacers, przegrywając na wyjeździe z wiceliderem Pacific Division, Sacramento Kings 88:91 Fot. EPA-ELTA

Mistrzostwa świata piłkarek ręcznych

Niespodzianki w grupie D

Francja, Hiszpania, Serbia i Czarnogóra z grupy A, Rosja, Korea Płd. i Austria z B, Rumunia, Ukraina i Norwegia z C oraz Słowenia, Niemcy i Węgry z D awansowały do drugiej fazy rozgrywek grupowych turnieju finałowego mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, które odbywają się w Chorwacji.

Do największej niespodzianki doszło w grupie D. W Cakovcu odbył się mecz, w którym spotkał się mistrz olimpijski Dania z wicemistrzem z Sydney — Węgrami, a jego stawką był... awans do następnej rundy. Węgierki, którym wystarczył

remis, rozgromiły rywalki 29:19. Sprawcą zamieszania była Słowenia, która w sobotę pokonała Danię, a w niedzielę wygrała z Niemkami, dotychczasowymi liderkami grupy. Dania to także złoty medalista olimpijski z Atlanty i mistrz świata z 1997 roku. W niedzielę z mistrzostw wyeliminowana została ekipa gospodarzy, która przegrała z Hiszpanią 28:29. Hiszpanki w drodze do finałów MŚ pokonały w barażowym dwumeczu Polki. Do następnej fazy turnieju awansują po trzy najlepsze drużyny, które utworzą dwie sześcioszespolowe grupy. Grać będą w Rijeci i Zagrzebiu.

Na podstawie doniesień PAP i BNS
stronę przygotował Walenty Dunowski



Sześć sekund przed końcem drugiej rundy sędzia przerwał pojedynek Witalija Kliczki (z lewej) z Kirkiem Johnsonem. Ukraińiec znokautował rywala. Walkę w nowojorskiej Madison Square Garden obejrzało 11 tysięcy widzów. Kliczko zarobił 2 mln dolarów, a Johnson 350 tysięcy. Ten termin był zarezerwowany na rewanżowy pojedynek Kliczki z Lennoksem Lewistem. Sześć miesięcy temu Ukraińiec przegrał w Los Angeles z powodu kontuzji łuku brwiowego, choć do przerwania walki prowadził u wszystkich sędziów. Teraz Lewis wyraźnie unika Kliczki. Po walce Kliczko zwrócił się do niego za pośrednictwem mediów: „Wiem, że oglądałeś mój pojedynek. Ja już jestem gotowy, by z tobą walczyć i wygrać. Tak samo, jak byłem gotowy sześć miesięcy temu”. Zaraz po walce szatni Kliczki wbiegł Denzel Washington, gwiazda Hollywood, wykrzykując: „Jesteś wielki!”. Przed Kliczką pokonił się nawet legendarny George Foreman. „W Nowym Jorku Witalij podbił serca Amerykanów. Kto tak boksuje, będzie mistrzem” — powiedział Foreman Fot. EPA-ELTA

PRACA

Doświadczona główna księgową poszukuje pracy. Może być dorywcza.

Vilnius, tel. 246 03 82

Bez wcześniejszej opłaty

znajdujemy pracę. Duża oferta miejsc pracy. Vilnius, plac J. Matulaičio 5 (Wirszulizki), zwaracać się od godz. 8 do 12

Doświadczona księgową poszukuje dodatkowej pracy.
Tel. 8 687 27626

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy brykiety trocinowe — 280 Lt za tonę. W granicach Wilna dostarczamy bezpłatnie. Tel. 213 63 08, 215 20 90

Sprzedam kapustę i owies.
Tel. 868527617

Sprzedam:
— nową pralkę „Ryga”
— nowy regał „Vilnius 4” z pięciu części
— nowe urządzenie gazowe do samochodów (cena 300 Lt).
Tel. 267 27 57

Sprzedam mleczną spokojną kozę. Tel. 235 09 41

Skupuję bydło (byczki, jałowki, krowy).
Tel. 249 02 54, 8 672 04737

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Rudominie lub w Wilnie.
Tel. 215 05 80, 8 686 47144

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej. Dostarczamy. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31, tel. 240 30 02

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj kupujcie najwyższej jakości **WĘGIEL KUZBASKI SSOM** oraz **WĘGIEL CHAKASKI DKO**
Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49

DIZAINO
AUKŠTESNIOJI
MOKYKLA JK.9317893
Kalvanijų g. 125, tel/faks.: 8 5 277 87 51,
8 686 3 73 81. El.p. dizainomokykla@is.lt

ZAPRASZAMY

DZIECI W WIEKU OD 12 LAT na uzupełniające zajęcia wychowania artystycznego, podczas których będą się zapoznawały z podstawami rysunku, malarstwa, plastyki i wzornictwa.

DOROŚLI MOGĄ UCZĘSZCZAĆ NA KURSY NAUCZANIA I DOSKONALENIA SIĘ Z ZAKRESU:

projektowanie i ozielenianie działek, fotografia artystyczna i reklamowa, wystroj wnętrza i projektowanie mebli.
(Zam. 387)

PRENUMERATA na styczeń trwa tylko do 15 grudnia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 240 Lt (12 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 204 Lt (12 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 60 Lt (12 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠJ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.); 840 PLN (12 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.); 360 PLN (12 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotówkach na konto: VŠ.J. „Vilnijos žodis”, nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.); 180 EUR (12 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.); 60 EUR (12 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”
S.W.I.F.T. AGLB LT 2X
Beneficiary's name: VŠ.J. „Vilnijos žodis”
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,
Vilnius 2030, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 **5** Lt

Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,
fax 233 35 96,
e-mail: info@polskidom.lt,
http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

ATRAKCYJNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY





Miss Irlandii, 19-letnia Rosanna Davison (w środku), została Miss Świata roku 2003 wyprzedzając przedstawicielkę miss Kanady — Nazanin Afszinjam (pochodzenia irańskiego) i miss Chin — Qi Guan. Rosanna Davison, która ma 181 cm wzrostu, studiuje w Dublinie archeologię, socjologię i historię sztuki. Ubóstwia sport, zwłaszcza sporty wodne. Interesuje się też tańcem, kinem i muzyką. Nowa miss otrzyma 100 tysięcy dolarów i przez rok będzie uczestniczyć w wielu imprezach, zwłaszcza charytatywnych dla dzieci. Panna Davison jest córką popularnego irlandzkiego piosenkarza i kompozytora Chrisa de Burgha. W tym roku konkurs na najpiękniejszą ziemiankę po raz pierwszy odbywał się w Chinach, na wyspie Hainan. Zgromadził 106 uczestniczek. Fot. EPA-ELTA

Agencja matrymonialna dla niepełnosprawnych

Szybciej znajdą partnera

W mieście Tianjin, we wschodnich Chinach, powstała agencja matrymonialna, która ma pomóc osobom niepełnosprawnym znaleźć bratnią duszę, podała agencja prasowa „Nowe Chiny”.

Usługi agencji, współfinansowanej przez chiński rząd, będą bezpłatne. Biuro matrymonialne zostało stworzone z inicjatywy lokalnych władz, świadomych trudności spotykanych przez osoby niepełnosprawne w większości chińskich miast. Osobom o ograniczonej sprawności jest nie tylko trudno po-

ruszać się po ulicach tych miast czy znaleźć partnera; brakuje im także dostępu do podstawowych usług.

We wrześniu tego roku prezydent Hu Jintao zaapelował do władz partyjnych i administracyjnych do zmobilizowania się na rzecz niepełnosprawnych. Oficjalnie w Chinach żyje obecnie 60 milionów osób niepełnosprawnych. Według statystyk 84% osób o ograniczonej sprawności w wieku produkcyjnym posiada pracę. Jednak większość z nich ma niewielką szansę wyboru. I tak osoby niewidome najczęściej zostają masażystami. (onet.pl)

Wyglądnięte słonie napadają na ciężarówki

Działają zazwyczaj w grupie

We wschodniej Tajlandii wyglądnięte słonie nauczyły się wykorzystywać i okradać transportujące trzcinę cukrową ciężarówki, podał dziennik „Bangkok Post”.

Brak wody i pożywienia doskwierający 130 słoniom z rezerwatu Ang Lue Nai o tej porze roku, cechującej się prawie całkowitym zanikiem opadów, zmusza zwierzęta do opuszczania dżungli i szukania jedzenia wokół siedlisk ludzkich, powiedział gazecie dyrektor

rezerwatu Yoo Senatham. Dotychczas słonie zadawały się zbieraniem z dróg trzciny cukrowej, pozostawionej specjalnie dla nich przez kierowców ciężarówek. Teraz nauczyły się jednak zatrzymywać transporty. Slonie działają zazwyczaj w grupie. Podczas napadu, szef stada tarasuje drogę, uniemożliwiając ciężarówkom przejazd. Przez ten czas reszta stada wyładowuje trzcinę za pomocą swoich trąb. (onet.pl)

Opr. W. D.



Uśmiechnij się

- Jasiu, dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole?
- Bo wczoraj umarł mój dziadek...
- Nie kłam, wczoraj widziałam twój dziadek w oknie...
- Tatusz wystawił go przy oknie, bo listonosz szedł z rentą...

Nauczycielka pyta się dzieci, jakie zwierzęta mają w domu. Uczniowie kolejno odpowiadają:

- Ja mam psa...
- Ja kota...
- U nas są rybki w akwarium...

Wreszcie zgłasza się Jasio:

- A my mamy kurczaka w zamrażarce...

"Zapłata" i "honorarium" za wyleczenie chorych z kławy

Szamańska kuracja

Uzdrowiciel, zatrudniony przez władze sanitarne Nikaragui do wyleczenia dotkniętego tajemniczą chorobą 80-osobowego plemienia Indian Miskito, zażądał oprócz 800 dolarów obiecanej wynagrodzenia, dodatkowej zapłaty w kurach i cielakach.

Według Joela Zacarias — jednego z lekarzy przysłanych do miejscowości Raiti przez rząd, żeby zbadać chorych Indian — mieszkańcy gromadzą tam obecnie pieniądze i zwierzęta. Carlos Salomon pojawił się kilka dni temu u Indian Miskitos, cierpiących od dwóch miesięcy na ciężką depresję, objawiającą się całkowitym brakiem kontaktu z otoczeniem i snuciem się bez ubrań po okolicy. Uzdrowiciel oświadczył, że „pierwszą zapłatę” otrzymał wyłącznie za wyleczenie chorych z kławy. Teraz domaga się dodatkowego „honorarium” w naturze, żeby wskazać odpowiedzialnego za rzucenie uroku czarownika. W przeciwnym wypadku, tłumaczy Carlos Salomon, „choroba może powrócić”. (onet.pl)

Dwudniowa kuracja, składająca się z ziół, sproszkowanego krowiego rogow i ogonów, alkoholu metylowego, siarki, bawełnianej nici i igieł, wydaje się przynosić poprawę niektórym mieszkańcom wioski. Podczas pierwszego seansu choroby zgromadzili się wokół stojącego na ogniu kotła w jednym z domów, żeby przez dwie godziny wdychać opary ze wszystkich wymienionych wyżej składników. Nazajutrz chorzy zostali zanurzeni w beczkach, wypełnionych specjalnym ziołowym wywarem. Niektórzy zamiast kąpieeli woleli napić się zaparzonego na kąpiel ziół, co skończyło się gwałtownymi wymiotami.

„To znak, że choroba została wygnana” — oświadczył Carlos Salomon. W 1997 roku w sąsiednim plemieniu Saupuka doszło do podobnego zauroczenia. Sprawa skończyła się poderżnięciem gardła miejscowemu czarownikowi. Śledztwo zostało jednak umorzono z braku wolnych miejsc w lokalnych więzieniach, w których należałoby zamknąć wszystkich mieszkańców wioski. (onet.pl)

Symbol chwały oręża francuskiego

Łuk Triumfalny w remoncie

Łuk Triumfalny, jeden z najświetniejszych zabytków Paryża, jest zamknięty dla turystów aż do 22 grudnia. Budowla, którą zwiedziło w zeszłym roku 1,25 mln osób, poddawana jest pracom renowacyjnym, zaplanowanym do czerwca 2005 roku.

W grudniu remontowane będą sale znajdujące się we wnętrzu gmachu. W dalszej kolejności restaurowane będą balustrady i taras oraz główny łuk i zdobiące budowlę rzeźby. Prace renowacyjne, których koszt wyniesie 2,23 mln euro, podjęto ze względu na bezpieczeństwo i chęć lepszego zagospodarowania wnętrza, w których znajduje się małe

muzeum poświęcone historii obiektu. Budowę Łuku Triumfalnego w Paryżu rozpoczęto w 1806 r. z inicjatywy Napoleona I, który polecił wznieść budowlę według projektu architekta Jean-Francois Chalgrina po zwycięstwie pod Austerlitz w 1805 r. na wzór łuków starożytnego Rzymu. Łuk ukończono za rządów króla Ludwika Filipa w 1836 r.

Wzniesiony pierwotnie dla uczczenia armii napoleońskiej, Łuk Triumfalny stał się symbolem chwały oręża francuskiego i jedności narodowej. Od 11 listopada 1920 r. umieszczono pod nim Grób Nieznanego Żołnierza, przed którym płonie wieczny ogień. (PAP)

Ofiara żarłocznej budki

Telefoniczna pułapka

Młoda mieszkanka Madrytu, która usiłowała odzyskać włożone do aparatu miejskiej kabiny telefonicznej pieniądze, została na 2,5 godziny uwieczona przez system antywłamaniowy zainstalowany w budce przez telekomunikację, podała lokalna straż pożarna.

18-letnia Carolina próbowała zabrać z aparatu włożone doń 1,50

euro wkładając do otworu palec wskazujący. Wtedy palec jej został uwieczony przez system mający zapobiec kradzieży pieniędzy. Okazał się on tak skuteczny, że strażacy by uwolnić dziewczynę, musieli zdemontować aparat i go rozpiłować. Ofiara żarłocznej budki nie odniosła poważnych obrażeń, zamierza jednak zaskarżyć hiszpańską firmę telekomunikacyjną. (onet.pl)



AUTOREMONTAS

Nowy punkt

przy ul. Dariaus ir Girėno 20 w Wilnie
Tel. 210 43 81, 210 43 82, faks. 210 43 83

REMONT I OBSŁUGA
SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
I AUTOKARÓW

(Zam. 526)

Pogoda

Kolejne ocieplenie

Dziś zachmurzenie z lokalnymi przelotnymi opadami, mgła, gołoledź. Temperatura od 0 do 5 stopni ciepła.

Jutro przeważnie bez opadów. Temperatura w nocy od +3 do -2, w dzień 2-7 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (9. XII) jest 343 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 22 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Gracji, Oresta, Teodora, Ursyna.

* Wschód Słońca — 8.29, zachód — 15.53.

Długość dnia 7 godz. 24 min.

* Księżyc. Pełnia — od 8 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 9 grudnia 2003 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8403
Dolar australijski	2,0994
1000 rubli białoruskich	1,3183
Dolar kanadyjski	2,1774
Frank szwajcarski	2,2250
Korona czeska	0,1069
Korona duńska	0,4639
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	4,9050
100 forintów węgierskich	1,2817
Juanie chińskie	0,3431
Łat łotewski	5,2360
Korona norweska	0,4273
Złoty polski	0,7419
Rubel rosyjski	0,0960
Korona szwedzka	0,3854
1 mln lir tureckich	1,9636
Griwna ukraińska	0,5231
Korona słowacka	0,0839

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór
oraz ceny
o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

„Siuvimo reikmenų pasaulis”
Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ulicy Naugarduko)
tel. +370 5 239 1439.

Stale sprzedajemy

Opałowe prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 - 45 kg,
lub bez opakowania
z dostarczeniem
Węgiel Kuzbaski

tel. (5) 249 53 86
tel.kom. 8 685 45720